



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 3 k. 50, miesięcznie kop 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagrańca, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Cały ogłoszeń: Za wiersz jednospaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 20, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 5, a wraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kawiarnie i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA  
Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesowanych doświadczenie s wyjątkiem dla swiętych przysługujących od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadastanych redakcja nie zwraca.

Plak: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. — Tel. № 497.

Program od soboty 31 Maja do poniedziałku 2-go Czerwca (włącznie).

NA SCENIE

pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego  
ala

## MOMUS WARSZAWSKI

Składający się: Z monologów, deklamacji, śpiewów solowych — duetów i kuptetów.

## TEATR „URANJA”

### TAKIE BYŁO JEJ PRZEZNACZENIE

Wzruszający dramata z życia w 3-ch częściach  
MANJAK NA PUNKCIE MUCH — kom.  
Wodospady na rzece Orange (Afryka) piękna natura  
KRZESŁO DO WYNAJĘCIA — komiczna  
Kuchniasty i wonny maj... — komedia  
Nad program: — **Szantażysta** bardzo ładny dramata w 1 cz.

## TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO

II-ga Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie  
Telefon № 4—77.  
Program od soboty 31 Maja do wtorku 3 Czerwca 1913 roku (włącznie).

# OSZCZERSTWO

Wybitny dramata w 2-ch częściach w kółkach. Serja Br. Pathé.

Małżeństwo bez resztek (komed. Max Lindera)  
M. Sydney w Australji (z nat.)  
Dziennik Pathé № 219b. Sprawy błędne (Kromb.)  
Akrobaci japońscy (z cyrku)

Nad program: **Kronika Częstochowska** z ubieg. tygod. z dzieje własne  
Na Scenie: **ZASTRZELOWY** Farsa z francuskiego.  
W FOTOPLASTYKONIE Saska Szwajcarya.

## II-ga Aleja TEATR PARYSKI

№ 19. Kinematograf  
Telefon 334.  
Program od soboty 31 Maja do poniedziałku 2 Czerwca r. b. (włącznie)

Tygodnik Gaumont'a ostatnie nowości (z natury)  
**BLIŻNIĘTA** (komedia)  

# CIERNIE SŁAWY

 Wybitny dramata w 2 ch częściach

Jeziro Traun 2-ga serja (zdjęcie z natury.)  
Gawrosz na schadzce (bardzo komiczny)

NA SCENIE  
pod artystycznym kierunkiem **F. Stróżewskiego**  
**ZREKOWINY U DRUŻALY** Obrazek ludowy ze śpiewami w 1 odsłonie.

### DENTYSTA

## Roman FILIPOWICZ

CHREŚCJANIN  
II-ga Aleja № 24 Telefon № 482.  
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

### A. DĘBICKI

## Geometra przysięgły

Teatralna 23 m. 14 parter telef. 602  
Wykonuya wszelkie roboty Miernicze

Jedyny w Częstochowie

### LEKARZ DENTYSTA

chrześcjanin

## STEFAN BARYLSKI

Aleja II № 43 (Odeon)  
Leczenie. Zęby sztuczne. Wymywanie bez bólu. Przyjmuje 10—1 i 3—7 p. p.

### Przerazające cyfry.

(Złodzieje w Łodzi.)

Niedawno „Nene Lodzer Zeitung” (z d. 27 kwietnia r. b.) w feljtonie zatytułowanym „Złodzieje i paserzy” (Diebe und Hebler) podała przerażające cyfry o epidemji kradzieży w Łodzi. — Żadne z pism polskich nie zwróciło dotychczas na te cyfry uwagi, nie wysnuło odpowiedzi z nich wniosków.

Czyżby ta epidemia istniała tylko w wyobraźni autora wzmiankowanego feljtonu? Czyżby tylko gazeta niemiecka, reprezentantka niemieckich interesów, niemieckiej kultury, niemieckich poglądów nad życie polskiej, robotniczej Łodzi, znała dobrze to, skąd coraz częściej dochodzą do nas głosy wolaające o pracę, o chleb powszedni? — Tyślacie, tyślacie ludzi zbija tam bruki w poszukiwaniu pracy, tyślacie matek, żon i dzieci łaknie chleba. Samopomoc społeczna jest bezsilna wobec tędy tyślacy.



## PIWA

EXPORTOWE, PILZENSKIE,  
STOŁOWE, FENIX-  
K. SZWEDE =  
CZĘSTOCHOWA

złodziejska armia jest dziesięciokrotnie większa.

„Kiedy nasi fabrykanci — pisze autor feljtonu — utrzymują cały sztab agentów, komisjonerów, komisjozawerów i innych pośredników w celu dostarczenia towarów klientom, złodzieje opróżniają całe składy towarowe, sprzedają je w locie, a zarobowanego mienia odzyskać już niepodobna. Kiedy towar wpadnie w ręce łotrów, znaka, jakgdobygo ziemia pochłonęła”.

„Według urzędowych danych (ogłoszonych przez „Neue Lodzer Zeitung” w d. 21 stycznia r. b.) spełniono w r. nb. w Łodzi 1784 kradzieży na sumę 361.170 rb. 67 k., trzeba jednak te cyfry potrącić lub powiększyć w zwrócenie, aby dać dokładne wyobrażenie rzeczywistości. Wiadomo, co warte są tak zw. „urzędowe doniesienia”. W Łodzi panuje tak silne przekonanie o bezużyteczności wszelkich usiłowań w celu odzyskania skradzionego mienia, że w większości wypadków kradzieże pozostawiają, wprawdzie z przykrością, wyrzekają się wszelkich urzędowych doniesień itd. Tylko ludzie, nieobeznani z miejscowymi stosunkami, poszukują tą drogą skradzionego mienia; pomagają również trzeba kradzieże wielkie, o których wieść rozchodzi się szybko po całym mieście.

Zdarza się jednak niezliczona liczba kradzieży domowych i taw. okazujących, o których wobec niewielkich stosunków stras, nikt nie mówi. Kiedy kto o nich coś się dowie, poszkodowany ma zaraz taką wymówkę: „Ach, nie chcę mieć żadnych kłopotów”. Woli milczeć. Często kradzież z obawy przed zemstą złoczyńców i ich szlachców utrzymuje język za zębami. Wobec tego można mieć przekonanie, że coocznie faktyczna liczba spełnionych w Łodzi kradzieży da się skradzować na tyślacie, zaś wartość skradzionych przedmiotów na miliony. Ładna sumka, która znowaz tyślacom złodziejom, ich szlachcom i paserom zapewnia dobrobyt”.

(Paserzy w Łodzi.)

Paserzy wyrządzają wielkie straty mieszkacom — łódzkom, którzy muszą chronić swe mienie poza twarzem, jak skłaki, murami, klatkami żelaznymi, mechanizmami alarmowymi.

Co można przedsięwziąć przeciwko paserom w Łodzi. Bardzo mało, albo nic. Kronika kryminalna udowodnia, że łódzcy złodzieje i włamywacze odsiadują kary więzienne, tymczasem paserzy wychodzą z procesów sądowych bezkarne. Niekiedy tylko słychać o skazaniu pasera na więzienie lub dwa miesiące aresztu. W podobnych wypadkach można jednak nawet postawić zakaz, że taki paser jest nowojuzem w swoim „fachu”, nie należy do „pierwszej gildji”, lub też dobrowolnie zgodził się na odsiedzenie kary więziennej, aby otrzymać wyższy awans w „fachu paserskim”. Paserzy mają także swoją hierarchję, swych dygnitarzy i podwładnych. Paser odznacza się, zyskuje zaufanie i szacunek podobnych do siebie indywidualów; wreszcie prowadzi interes, który przynosi mu zysku 500—1000 proc. od kapitału, musi więc zdobywać się i na poświęcenia w swym fachu.

Paserstwu w Łodzi sprzyja tamtejszy handel starzyzna, tandeciarstwo łódzkie. Złodzieje nowicjusze oraz t. zw. złodzieje okolicznościowo spełniają tandeciarzom swe łupy. Handel tandeciarzy w Łodzi nie podlega kontroli. Przed kilku laty czy nawet dawniej projektowano poddanie tego handlu kontroli, zmuszenia handlarzy starzyzna, aby swoje obroty handlowe notowali w odpowiedniej księzce, zapisując datę kupna, liczbę kupionych rzeczy, w jakim są one stanie, kiedy je sprzedał i t. p. Projekt ten nie urzeczywistniono się dotychczas.

Bez przesady można powiedzieć, że wiele operacji złodziejskich pochodzi bezkarnie przy pomocy paserów. Dowodem choćby następujący fakt.

W kwietniu r. b. złodzieje łódzcy skorzystał z nieobecności w domu urzędnika kancelaryjnego tajnej policji łódz-

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski i Sztukatorski  
Częstochowa Aleja III-cia dom  
Kruszyński i Proszowski  
Wykonywa rzeźby pomniki, roboty sude-  
wane i kościelne.  
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu  
Ceny Najprzystępniejsze

## Od Administracji.

Upzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów, o łaskawe wpłacenie **zapłaconej prenumeraty i odnowienia** na kwartał bieżący. Jednocześnie przypominamy że dla dogodności Sz. prenumeratorów nie mogących w tygodniu nieść prenumeratę i zamiejscowych Administracja (Hga Aleja № 38 sklep frontowy) otwarta w niedzielę i święta od godziny 8—10 rano i od 2 do 5 po południu. **Prenumeratorów zamiejscowych**, uprasza się o nadysłanie **prenumeraty kwartalnie** zawsze z góry. Prenumeratom zamiejscowym którzy na wystawy im rachunek w bieżącym miesiącu nie dadzą odpowiedzi i prenumeraty nie nadesłały zmuszeni będziemy **wysyłkę „Gońca“ wstrzymać.**

klej, M. i wybrali się doń z wizytą. M. był wówczas na służbie. Złodzieje otworzyli drzwi zabezpieczone od złączenia zamkiem z kunsztownym mechanizmem, dostali się do mieszkania i zabrali literalnie wszystko. Nie darowali nawet niewielkiego zapasu papierosów, nawet służbowego rewolwera brauninga. Kiedy o godz. 9 wieczorem lokator powrócił, spostrzegł, że cały swój majątek ruchomy miał tylko na sobie. Lokator, członek tajnej policji, omiał poruszyć wszystkie sprzęty, aby szukano złodziei i powrócono mu skradzione rzeczy. Całą noc przepędził na poszukiwaniach, były one jednak bezowocne nazajutrz, dni następnym. „Dotychczas jeszcze nie natrafiono na ślad złodziei“ — pisze „Neue Lodzer Zeitung“ (Nr. 189 z d. 27 kwietnia r. b.). Rzeczy skradzione agentowi tajnej policji, M., przypadły, jakgdyby zapadły się w ziemię.

Co mogą rzec zwykli śmiertelnicy, którzy nie mogą tak energicznie wpaść w ruch sprzęt policji tajnej w Łodzi, kiedy złodzieje ich okradną.

„Musiał być przepadł z niezliczonych złodziei i włamywaczy, musi zacząć systematyczną walkę z paserami i ich pomocnikami, będącymi gruntem urodzajnym dla istniejących złodziei“ — pisze „Neue Lodzer Zeitung“.

Jakim sposobem — zapytamy. W naszych warunkach politycznych i społecznych polsko-niemiecko żydowski Manchester — Łódź nie może przelecieć współzawodniczyć z angielskim Manchesterem, francuskim Lyonem lub Roubaix nawet w zakresie bezpieczeństwa publicznego i całości mienia mieszkanców. Łódź stać się w przepaść nędzy i wystepku. Kto ją z niej podźwignie? Czyha nie rozpac, która jest przecież złym doradcą. L. M.

Częstochowa 31—V—18.

**WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH**  
w Częstochowie, Teatralna № 11,  
otwarta codziennie od g. 11 domierz z-  
chu, w sobotę, niedzielę i święta do 8 w

## Z Towarzystwa Opieki nad wychodźcami.

Otrzymałmyś z prośbą o zamie-  
szczenie komunikat następujący:

Jedną z dzelnicz naszej Instytucji, służąca niesłychanie doniosłej sprawie racjonalnej pracy w zakresie opieki nad wychodźcami, podjęła w nowym roku swego istnienia szereg zabiegów, zmierzających do coraz wszechstronniejszego wypełnienia ciążących na niej zadań.

Nawiązano więc przedewszystkiem stosunki z świeżo założonym w zaborze pruskim Towarzystwem Opieki nad wychodźcami sezonowemi, którego delegacją pp. Rose i Lukanowicz przedstawili Towarzystwu, u nas istniejącemu, zakres działania i najbliższe projekty swej instytucji. Wyrazem praktycznym współdziałania obu towarzystw stało się rozesełanie przez Towarzystwo warszawskie do wszystkich parafii, gmin, urzędów i instytucji miejskich w Królestwie odeszły „Do robotników sezonowych idących za zarobek do Niemiec“, zawierającej adresy rozrzuconych po całych Niemczech biur bezpłatnej pomocy i opieki prawnej, działających imieniem pobratymczej instytucji wielkopolskiej.

W zakresie opieki nad wychodźcami zamorskimi zwrócił Towarzystwo Op. nad wychodźcami w czasach ostatnich uwagę szczególną na Kanadę, ku której wobec niepewności parafialskich i rozlicznych utrudnień w Stanach Zjednoczonych ruch emigracyjny stale się u nas wzmagają. Obfitego materiału do sprawy osadnictwa polskiego w Kanadzie dostarczył wygłoszony w Towarzystwie referat dr. N. Czarnockiego, który na mocy osobistych kilkoletnich doświadczeń dał wszechstronny obraz warunków życia w wymienionym powyżej kraju.

Sprawa opieki nad wychodźcami do Paragwaj i do Argentyny jest w dalszym ciągu przez Tow. op. nad wychodźcami

starannie prowadzona. Posunęła ją znowu napród wyjazd do krajów owych p. W. Szyszły, upelnomocnionego przez Towarzystwo do działania w jego imieniu.

W celu rozszerzenia zakresu swej pracy podjęła instytucja, o której mówimy, starania u władz o otwarcie biur swych w dwóch nader ważnych pod względem emigracyjnym punktach: w Łodzi i Sosnowcu. Z chwilą otwarcia tych biur wzmoże się z pewnością wydajnie działalność Towarzystwa. Nadmienić wogóle należy, iż ruch w biurze Towarzystwa wzrósł w ostatnich miesiącach bardzo znacznie. Ilość udzielonych informacji, sprzedanych biletów okrętowych itp. wzmagają się z dnem każdym. Niestety, szczerze środki materialne, jakimi Towarzystwo rozporządza, stawiają dotychczas tamę owoności jego usiłowań w wielu kierunkach. Ilość członków instytucji nie znajduje się w żadnym stosunku do wagi sprawy, której ona służy.

Dla informacji szerszego ogółu zaznaczamy, iż biuro Towarzystwa mieści się przy ul. Erywańskiej Nr. 2. Kierownikiem jego jest dr. Florjan Znaniecki, prezydium zaś Towarzystwa składa się z osób następujących: p. Ludwik Górski (prezes), ks. prałat Gnatowski i p. Ludwik Włodek (vice-prezes), p. Gustaw Simon i p. Bohdan Wasilutyński (sekretarze); hr. Zdzisław Lubieniecki (skarbnik).

## Cuda Jasnogórskie.

(Dokończenie.)

10. Arcybiskup Lwowski, Jan Szembek, złożył tu piśmienne zeznanie, iż będąc słabym na raka wewnątrz, tak iż odczuwał nie mógł bez gwałtownej boleści, już był przyjął ostatnie Olejem Świętym namaszczenie i wyciekiwał chwilę śmierci; lecz poleciały się Maryi i uczyniwszy ślub odbycia pielgrzymki na Jasną Górę, najzupełniej odzyskał zdrowie, a celem dopełnienia ślubu przybył tu w dniu 30 października 1724 r. i zeznanie o doznany cudzie uczynił.

11. Zofia z ksiązką Czartoryskich Zamojska, nadesłała dnia 15 października 1824 r. votum, w kształcie 3-eh lilij z zeznaniem, iż córka jej Jadwiga opuszczona od lekarzy, jedynie za przyczyną Najświętszej Maryi na Jasnej Górze, której ją ofiarowała, wróciła do zdrowia.

12. Marja Nawrocka, obywatelka z Kleic, w długiej i ciężkiej chorobie przywieziona tu przez męża w lipcu 1835 roku po półgodziennej modlitwie do Matki Bożej, całkowicie odzyskała zdrowie.

13. W roku 1843, dnia 16 grudnia o godzinie trzy kwadrans na dziewiątą wieczorem piorun uderza w wieżę Jasnej Góry, wyczerpa się ogień i niebezpieczeństwo zagraża wielkie. Wtedy Ojcowie na czele swego Prowincała, udają się do swojej Orędowiczki, przed Obraz cudowny i śpiewają: „Pod Twoją obronę... Okaz się nam Matka... i jeszcze nie dokonali modłów, gdy wicher z pożarem stał i niebezpieczeństwo minęło.

Na tem kończymy tu krótkie, dla braku miejsca sprawozdanie, o cudach Jasnogórskich, odsyłając pobótnych czytelników do wyżej nadmienionych autorów, którzy szczegółowo w swoich pismach je wyliczają.

Częstochowa, 31—V—1913.

## Odnalezienie klejnotów?

Niespodziewane odnalezienie we wsi Czulkówka w gm. Wąglińkiej w gub. Wiatelskiej, obrazów M. B. Częstochowskiej i t. p. mimo energicznego dochodzenia nie zostało na razie wyjaśnione. Skąd wzięły się w głębi Rosji krzyże, feretrony, ornaty słowem cały arse-

nał przyborów kościelnych nie daje się wytłumaczyć. Cała sprawa jest tak zagadkową i tajemniczą, jak tajemnicze są drogi, któreśi kroczyła stopa świętokradców.

Oto w uzupełnieniu piątkowego artykułu, zamieszczonego na łamach naszego „Gońca Częstoch.“ dowiadujemy się co następuje.

Znaleziony obraz w lasku M. B. Częstochowskiej z wizerunkiem św. Szymona na odwrotnej stronie utrzymany jest w stylu gotyckim i świadczy o otwory do drągów, używany był podczas procesji jako feretron.

Pod obrazem widnieje napis: „Pod Twoją obronę uciekamy się“. Przed obrazem ustawiono stary krzyż obok zaś papierowy wizerunek M. B. Częstochowskiej przyklejony na szklanej płytce. Do obrazu przystawiono 3 świece woskowe (gromnice), na obrazie zaś powieszono małą jedwabną chorągiewkę amarantowego koloru. Nadto na rozłożonym starannie arkuszu papieru leżał zielony ornat kapłana katolickiego i bilet.

Poza tem znaleziono rachunek fabryki Rozenbauma i S kł w Warszawie (Rymarska 16) oraz reklama sklepu z dewocjonaljami „Zorza“ w Częstochowie, ul. Siedmiu Kamienic nr. 15.

## Kafe i roboty zdruśkie L. NIEPRZECKI i S-ka

w Częstochowie,  
Teatralna 34, telefon 331.

## Telegamy

Brak pracy.

Lwów, 1. Pozostaje tutaj bez pracy, wskutek zastój w przemyśle, 15,000 robotników.

Z parlamentu niemieckiego. Berlin, 1. Parlament został odroczone do d. 9 czerwca. Większość posłów przeciwna jest ustawom wyjątkowym dla Alzacji i Lotaryngii.

Rozpadająca się Góra. Saratow, 1. Na górze Szkolowej na powłóczni 1 wioroty utworzyła się rozpadlina, powodując zawalenie się 25 domów. 225 domów grozi zawaleniem. Rozpadlina zwiększa się.

Serbja i Bułgaria. Białogóra, 1. Pasieczny wyjechał do Caribrodu na spotkanie z Geszowem.

## Wyrok śmierci na bandytę.

Warszawa, 1. Wojsenny sąd okręgowy skazał zbiegą z robót ciężkich, Dikowskiego, zabójcę obywatela w gub. lubelskiej, Węglińskiego, na karę śmierci przez powieszenie.

## Skazanie szpiega.

Wiedeń, 1. „Allgemeine Zeitung“ pisze, że porucznik Jandrycz skazany został za szpiegostwo na 26 lat ciężkiego więzienia.

## Konfiskata wydawnictwa.

Petersburg, 1. Skonfiskowano wydawnictwo nr. 13 „Trudowy gołos“ za artykuły: „Socializm“, „Włosciństwo na zachodzie“, „Życie koszarowe“.

## Falzerstwo banknotów rosyjskich.

Konstantynopol, 1. W Erzerumie policja turecka aresztowała muzułmanina rodem z Kaukazu, przy którym znaleziono wielką ilość fałszywych banknotów rosyjskich rublowych.

## Lokomotywa bez maszynisty.

Między Nowogród, 1. Na tutajskiej stacji kolei moskiewsko-nowogrodzkiej z lokomotywą, którą miało złączyć z wagonami, spadł maszynista. Lokomotywa bez maszynisty, w szybkim biegu, zagroziła wpadnięciem na pociąg osobowy, znajdujący się na stacji. W celu uniknięcia katastrofy pociąg osobowy usunęto na boczną linię zapasową, a lokomotywa bez maszynisty wpadła na kamienną ścianę, która oddziela tor od ulicy, gdzie zabiła 2 przechodniów i zraniła 8.

## Szpiegostwo Redia.

Wiedeń, 1. Aresztowanie za szpiegostwo pułkownika Redia miało przebieg następujący:

W sobotę 24 maja wezwano pułkownika Redia telefonicznie z Pragi do Wiednia, gdzie też udał się samochodem.

Natychmiast po jego odejściu komisja wojskowa odbyła rewizję w jego mieszkaniu w Pradze. Wyniki tej rewizji były wprost straszne. Znaleziono dowody piśmienne, że pułkownik Redi już od wielu lat uprawiał bez ogromnych rozmiarach szpiegostwo na rzecz obcego mocarstwa.

O wynikach tej rewizji zawiadomiono natychmiast ministerstwo wojny. Gdy

Redi przybył do Wiednia jego losy już były rozstrzygnięte. On sam nie przeczuwał co go czeka, gdy zajeżdżał przed hotel Klomsera, który z góry znałszy jako miejsce swego zamieszkania. Nie wiedział też, co to za sprawa służbowa, w której go wezwano do Wiednia.

W hotelu oczekiwano go 4 oficerów. Konferencja trwała szereg godzin. Po mimo przynajmniej jednego ciężaru dowodów Redi początkowo przeczył. Ostatecznie, na podstawie zebranych dowodów i informacji, nadesłanych z Pragi w drodze telefonicznej, udało się omyć oficerom, na czele których stoi szef biura ewidencyjnego, pułkownik sztabu generalnego August Urbański—dowiedł się całkowitej winy. To też Redi przyznał się do popełnienia czynów. Pod dozorem policji tajnej udał się na przeciwko do kawiarni cywilnej i tam napisał wielką ilość listów, potem powrócił do hotelu i—jak obiegła pogłoska—netyliki przyznał się piśmiennie do winy, lecz opracował elaborat o zakresie całej swej działalności szpiegowskiej. Jest to bardzo cenny materiał dla dalszych dochodzeń.

Komisja wojskowa, która Redia przesłuchiwała, zmusiła go do złożenia stopnia pułkownika i wystąpienia z wojska, tak, iż pożegnał się on z życiem już jako osoba cywilna, a nie oficer. Na stole, przy którym siedząc popełnił samobójstwo zostawił karteczkę ze słowami: „Proszę o pobłażanie i litość“.

## KRONIKA.

### KALENDARZYK

Dzień Marcellina  
Jutro Erazma  
Wschód słońca 3—44 Zachód 8—12  
Długość dnia 16—28 Przybyło dnia 8—54.  
Wiadomości Historyczne  
1627 Gustaw Adolf uderza na szanie Gdańska

### — Z dnia wczorajszego.

Niezwykłym wzrost upałem ciepłem zaznaczył się pierwszy dzień czerwca, miesiąca jaśminów i białej akacji. To też w śródmieściu, mimo nieco zachmurzonego nieba i wprawdzie przejściowej ulewy, która pozostała jednak bajora i trzęsawiska w alejach roliło się od spacerowiczów śród których tu i owdzie rzucała się barwną plamą sukmana z lubelskiego, przyodziewek włocian — przybyłych z pielgrzymką na Jasną Górę.

Cukierkale, kinematograf, oraz restauracja „pod kogutkiem“ cieszyły się powodzeniem.

### Z Wystawy Sztuki.

Obok tej wystawy, szczególniejszą uwagę należy zwrócić na boczny salon. Zajęcie dwóch sal przez „Wystawę Poniatońskiego“ sprawiło, że wskutek ciasnoty miejsca zebrano tu tylko dzieła najlepsze, same perły sztuki malarskiej. Widzimy tu naprz. Wyczółkowskiego „Kwiaty“, które w ostatnich czasach zjednały mistrzowi sławę w Europie. Są to barwne i soczyste róże, od których, zda się, zapach bije zdaleka. Obok widzimy „Gazdę“ wspaniałą, akwarelę Augustynowicza, który po za dyr. Pałatem jest jedynym polskim akwarelistą europejskiej wielkiej miary. Dalej zachwyca nas „Ranek“ bardzo ciekawy pejzaż wiejski ziemia, który tyle zainteresowania budził w Warszawie. Dalej idą: Kamockiego—„Malwy“ na tle chały wiejskiej, Chłopców z jabłkiem — Vlastimila Hoffmanna Lindewana — „Fale morskie“, Czajkowskiej—drzewa kwitnące... wszystkie dzieła nowe pierwszy raz w Częstochowie wystawione.

Jedyny obraz dawny pozostał Lesca Stanisława „Pozycka“ z uwagi na wysoką wartość artystyczną, tudzież rzeźbę Ksawerowa Dunikowskiego, rzeczy o wielkiej potęgze twórczej, sięgającej po laury Włostwosza i Rodina. Za to im się pania bajeńska Kilimy z pracowni pani Austenowej w Częstochowie. Dopełniają pięknej całości rzeźby Wład. Rudlickiego, pełna nastroju grupa „Sizki“ oraz trafne uosobienie serdecznego umiłowania ziemi ojczystej p. n. „Przy ścieple granicznym“.

Słowem — jeszcze raz — wystawa obecna zasługuje, by ją zwiedzali tłumy.

### „Lekkomyślina siostra“.

Wczoraj w Strazy odegrano „Lekkomyślina siostrę“ W. Perzyskiego. Komedia ta, grywana dość często w Warszawie, przedstawia pole do popisu dla wybitnych sił aktorskich. Zespół amatorów w strazy odegrał ją wcale nieźle. Szczególnie role kobiece p. Marja Ko-

stuka p. Władysław Kon, p. Marja Elukowówna, świadczący o gumiennym przygotowaniu i wystudowaniu. Któż nie zna treści tej komedii współczesnej, poruszającej zagadnienie dość ciekawe? Kobieta o burzliwej przeszłości, okazuje się lepszą od swego arcy moralnego otoczenia. Pani Marja przepędziła 4 lata wesoło, zbyt wesoło, zdała od męża, którego porzuciła.

Wraca do rodziny, która myśli, że ostatni włóczęga zapisał pani Marji pół miliona. W tych warunkach rodzina jest gotowa przebaczyć wszystko. Tymczasem pani Marja rzekła się tego pół miliona i pragnie pracować. Nie, taki rezultat burzliwego życia wyprowadza z równowagi całą rodzinę, która ją wypędza i wypiera się wszelkich stosunków z nią.

Sztukę reżyserował p. Wacław Kosiński.

### — Z wycieczką na wpiśy.

Mile spędziliśmy wieczór na sobotnim widowisku na wpiśy dla niezamierzonych uczęszczających. Amatorów spisał się zadawalać, zbierając buczne okłaski zarówno na odtworzenie „Fatalisty” Jaroszyńskiego — jak i „Świeczka” gąsła! Fredry — co jest zasługą reżysera-amatora p. T. Orłińskiego. Sympatyczne uzupełnienie wieczoru stanowiły popisy solowe śpiewaka-amatora p. W. Zielińskiego, który przy muzycznym akompaniamencie p. Powiadowskiego odśpiewał szereg pieśni lirycznych.

Po przedstawieniu puszczono się w piąsy, które przeciągnęły się do godz. 5 rano. C—mol.

### Kursy rolnicze dla włościan w Częstochowie.

Staraniem Częstochowskiego Tow. Rolniczego odbędą się w pierwszym tygodniu czerwca, a więc od poniedziałku t.j. od dziś w Częstochowie przy zagrodzie wiejskiej szesniedzielnice kursy rolnicze dla drobnych gospodarzy specjalnie sprężnione.

Wykłady zajmą ogółem g. 30 i obejmować w skróceniu będą: rolnictwo, hodowlę bydła, koni, młeczarstwo, warunki zdrowotne: weterynaryj, budownictwo, handel zbożem, rachunkowość i in.; dla uzupełnienia wykładów odbędą się wycieczki do wzorowych gospodarstw okolicznych. Wykłady prowadzić będą okoliczni ziemianie wraz z miejscowym instruktorem, a poza tem specjalni zaproszeni z Warszawy. Opłata uczyni 1 rb. od osoby, za co będzie już nocleg, śniadania i nauka zapewnione.

Kursy rozpoczną się wiotywą w kościele św. Zygmunta o g. 7 rano dziś w poniedziałek 2 czerwca.

### Program kursów rolniczych dla włościan.

Dziś w poniedziałek 2 bm. od g. 8—9 Wiotywa u św. Zygmunta; g. 9—10 Zapisy uczestników; 10—12 Uprawa roli—Szamowski; 12—1 O obroniku—Zaleski. Wycieczka do Kłedrzyna.

Wtorek 3 czerwca: g. 8—10 Nawożenie—Zaleski; 10—12 Uprawa roślin—Sieniński; 2—4 Narady delegatów Kółek Roln.; 4—6 Handel zbożem — inż. Moksyński; 7—10 Teatr.

Środa 4 czerwca: 8—9 Hodowla bydła—Cygański; 9—11 O zdrowotności na wsi—dr. Nowak; 11—12 Młeczarstwo—Chrostowski; 12—1 Miernictwo praktyczne—Chrostowski. Wycieczka do Pierzcha.

Czwartek 5 czerwca: 8—9 Nawożenie roli—Łacki; 9—11 Budownictwo wiejskie—Tulliszowski; 11—12 Zwyenie bydła—Chrostowski. Wycieczka do Kamienia.

Piątek 6 czerwca: 8—10 Ogrodnictwo—Zawada; 10—12 Hodowla koni—Brochocki; 12—1 Pielęgnowanie koni—Olszyński. Wycieczka do fabryki.

Sobota 7 czerwca: 8—9 Rachunkowość—Chrostowski; 9—10 Weterynaryja—dr. Baranowicz; 11—12 Zadrzewianie nieliczyński—Krzyszewicz; 6 Pożegnanie i zakończenie. Wycieczka na Jasną Górę i do zagrody.

### — Z Towar. abstynentów „Przyszłość”.

Przy Tow. abstynentów „Przyszłość” otwarto sekcję szlachistów, która już liczy kilkunastu członków. Za grę członkowie i goście placą wedle możności. Kilka kompletów szachowych cieszę się statem powodzeniem. Lokal otwarty codziennie od 6 do 10 wieczorem (Aleksandrowska 22 m. 10.) Informacji w sprawach sekcji udziela kierownik tejże, członek Zarządu, p. M. d'Avysetten, lub członekowi dyżurnemu. Wkrótce będzie ogłoszony konkurs szlachistów z nagro-

dami. Szlachści mają do rozporządzenia samowar, czarną kawę. Na żądanie ciastka pieczywo.

Jutro we wtorek 3 czerwca punktualnie o godzinie 8-jej wieczorem odbędzie się miesięczne zebranie członków Zarządu.

Deklaracje na kandydata złożył p. Tadeusz Zwierzyski lat 26, urzędnik ekspedycji kolei warsz.-wied.

Członkowie i kaadydaci oddziału przesyłają o regularne wpłacanie składek członkowskich.

Sekcja miłośników sceny szkuje Częstochowie wielką niespodziankę, przez wystawienie nieznannej sztuki, w której udział weźmie przeszło 40 osób.

### — Ciągnięcia loterii klasy ożnoej.

Ciągnięcie 5-jej klasy 200 loterji klasycznej Królestwa Polskiego rozpocznie się dn. 10 czerwca i trwać będzie 10 dn.

Odłożone zebranie. Wyznaczone na niedzielę 25 h. m. ogólne zebranie członków Stow. Handlowców, wobec nieprzybycia dostatecznej liczby członków, ustawą przewidzianą, odłożono do niedzieli 8 czerwca, które, jako zwolane w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych osób.

### — Licytacja.

W środę 3 czerwca o godz. 11-jej rano na stacji Częstochowa kolei w.w. odbędzie się licytacja dwupudowej skrzynki musztardy, obciążonej zaliczeniem 28 rb. 88 kop. W razie niedojścia do skutku sprzedaży tej musztardy powtórna licytacja odbędzie się 6 czerwca.

### — Wycieczka rolnicza.

Jutro we wtorek 3 bm. przybędzie do Częstochowy wycieczka z Łukowa składająca się z 100 osób członków kółek rolniczych. Wycieczkę tę organizuje Okręgowe Łukowskie Tow. Rolnicze. Na czele wycieczki przyjadzie instruktor Tow. p. Marjan Łopuski. Wycieczkowiec zabawią w naszym mieście sześć dni.

### — „Piaćowka” dla patników.

Zespół sceniczny przy Stowarzyszeniu Robotników Chrześcijańskich daje jutro we wtorek 3 czerwca przedstawienie pod tytułem „Piaćowka” B. Prusa po zniożonych cenach. Początek o g. 7 wiecz.

Sztuka ta winna zainteresować uczestników kursów rolniczych, aczestników kompanji przychodzących na Jasną Górę oraz miejscowych miłośników sceny poważnej.

### — Wycieczka Stow. Rzem. Przemysłowego.

W niedzielę 15 czerwca Stow. Rzem. Przemysłowe urządzi dla swych członków ich rodzin oraz wprowadzonych gości wycieczkę do lasu w Ostrowach. Zapisy przyjmuje kancelarja Stow. do dnia 7 bm. włącznie. Cena biletu dla osób dorosłych kop. 60 wraz z przejazdem w obie strony, dzieci placą połowę. Wyjazd konim, punkt zborny w lokalu Stow. o godz. 9 rano. Z wycieczką jedzie bufet oraz orkiestra.

### — Z teatru „Uranja”.

Jutro we wtorek 3-go czerwca na beneficjny sympatyczny artystki M. Linskowskiej, daną będzie operetka J. Offenbacha p. t. „Bajskie jabłuszko”. Nie wątpimy że zarówno cel jak i chęć ujrzenia tej Offenbachowskiej perelki która będzie grana tylko raz jeden na beneficjum przedstawianiu skłoni naszą publiczność do licznego zebrała się na sali, by dać dowód swej sympatji sumiennej artystce.

### — Majówka „Dźwignia”.

W niedzielę 15 czerwca staraniem Zarządu „Dźwignia Częstochowskiej” urządzona będzie majówka do Ostrow dla członków i wprowadzonych gości; zarząd uprzejmie prosi o wczesne zapisywanie się w pracowni sukien damskich p. M. Brzeskiej, III Aleja 46 róg Szkolnej. Tamże zasięgnąć można bliższych informacji.

### — Wycieczka szkolna.

W poniedziałek 16 czerwca pensja żeńska p. Zofji Garzdeckiej organizuje dla swych uczalc wycieczkę zbiorową do Ostrow.

### — Obserwatorium w Częstochowie.

W uzupełnieniu notatki pod powyższym tytułem, zamieszczonej na łamach naszego „Gońca Częstoch.” nadmienić musimy, iż na płatkowem siedzisku Magistralu zapada ostateczna uchwała oddania ks. Mettelrowi klaszku „Zawierci” w parku powstającym na obserwatorium astronomiczne. Nadto uchwalono subajdjonować do obserwatorium asygnacją po 600 rb. rocznie.

### — Wystawa koni w Rawie.

W środę 25 czerwca w Rawie odbędzie się Wystawa włościańskich koni

roboczych oraz rocznych źrebów tegoż gatunku. O premja ubiegać się mogą klacze 3 5 letnie.

### — Plan do zatwierdzenia.

W Magistracie częstochowskim, złożono następujące plany do zatwierdzenia: 1) Ignacego Sobieraja (Wały 14) —nabudowę jednego piętra na piętrowej kamienicy i 2) Abrama Kielmana (Ogrodowa 6) —przeróbkę zwykłych okien na wystawowe oraz parterowej przybudówki.

### Zginęła dziewczynka.

Dzięki nieuwadze własnej oraz matki z którą szła zginęła 7 letnia Marysia Ujmówna (wznie Dębnie pod Rakowem, dom Karola Szłazaka nr. 46), blondynka ze śladami przebieży osny na twarzy. Dziewczynka ubrana była w czerwony sukienkę i czarny fartuszek. Kłoby coś wiedział o zaginionej niechaj zawiadomi rodziców lub redakcję naszego „Gońca Częstochowskiego”.

### — Koleżki regulator ozut’ li nie gubernator.

Na całym świecie ludzie wierzą w Boga i szanują wiarę własną i innych ludzi. Tymczasem w Częstochowie znalazł się człowiek — licho wie zresztą czy to jest człowiek — wyższy ponad miliony ludzi. Zowie się on Woj Kiedy na procesji przy ołtarzu W. stał w czapce na głowie — wówczas lud się korzystał przed ołtarzem — zwrócono W. grzeczniemi słowy uwagę, że mogłby zdjąć czapkę na co odparł, że czapki nie zdejmie, później zaś chciał p. Malessz, który mu to uwagę zwrócił, aresztować, lecz strażnicy, ludzie rozsądni i pobozni, temu zdziemu żądaniu odmówili. Ciekawi jesteśmy, czy w całym cesarstwie znajduje się jeszcze jaki drugi, podobny do W. regulator kolejalny. Zdaje się jednak, że jest to unikat. O curiosum tem! podajemy do wiadomości publicznej.

### — Ronikier zagrożony śmiercią.

Wskutek rozporządzenia władzy sądowniej komisja przy udziale lekarza wzięnnego Berensa w asystencji podprokuratora Litwińskiego dokonała oględzin Bogdana hr. Ronikiera. Skonstatowano, że ogólny stan zdrowia hr. Ronikiera jest bardzo zły, mianowicie stwierdzono silne rozwielgienie wady serca, opuchnięcie nóg, obrzęk całego ciała, zadawolony bronchit oraz chorobę płuc. Wobec braku snu i apetytu, choroby te rozwijają się, zwłaszcza, że sprzyjają temu warunki życia więziennego. W ostatecznej konkluzji zaznaczono, że jeżeli nie zajdzie zmiana warunków pobytu hr. Ronikiera w więzieniu, może nastąpić śmierć.

### — Za rozprawę nożową.

Za użycie noża w bójce Zygmunta Chłuda skazano na 3 miesięczny areszt policyjny.

### — W sprawie konkursu pozarniczego.

Ogłoszono w nr. 2 „Przeglądu Pozarniczego” konkurs na utwor literacki, osnuty na życiu wewnętrznym naszych ochotczych strazy ogólnych z uwzględnieniem ich zadań etycznych i kulturalnych, wydał, naogół biorąc, poważne wyniki.

Dzielnica pracy kulturalnej, leżąca dotychczas odogłem w literaturze ewolucyjnej, zyskała tą drogą artystyczne odzwierciedlenie swych dążeń, zadań i potrzeb.

Pion konkursu składa się z siedmiu prac następujących:

Tytuły: 1) „Opowieść borna” pod godłem „Nadzieja”, 2) „Ludzie idel, czyli straż ogólnowa w Gapsowie” pod godłem „W mocy ciała—moc ducha”, 3) „Ogień oczyszcza” pod godłem „Aquila”, 4) „Młody” pod godłem „Lew czy mnach”, 5) „Po przez pożogi dym na jasny blask” pod godłem „Leśny ślóg”, 6) „Mamuty” Gawędy z życia wiejskiego pod godłem „Vitam impendere vero”, 7) „Pozar” (opietka) pod godłem „Spolem”.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się w czasie najbliższym i wyniki jego będą podane w prasie.

Skład sędziów— przedstawiła się, jak niżej: Krytycy i literaci: p. Z. Dębicki, L. Greniżyński, W. Kosiakiewicz, K. Król, A. L. Symański. Od strazy ogólnych: p. E. Balcer, Dr. St. Stanisławski. Od Redakcji „Przeglądu Pozarniczego”: pp. B. Chomlec, inż. J. Tuliszowski.

### — Drób za granicę.

Z ustanowieniem nowych przepisów weterynaryjnych, wywóz drób za granicę z całego państwa będzie sklerowa-

ny na stacje i punkty pograniczne Królestwa Polskiego. W tym celu ogłoszono już rozporządzenie o otwarciu na kolejach południowych: Moskiewsko-Brzeskiej, Libawo-Romeńskiej, Południowo-Zachodniej i Władawo-Moskiewskiej przeszło 200 stacji do ładowania drobita wysyłanego za granicę i do stacji Królestwa Polskiego.

### — Inżynierowie wojskowi.

W ministerjum wojny opracowano projekt powiększenia wynagrodzenia inżynierom wojskowym do norm pobieranych przez oficerów.

Równocześnie, jak pisze „Rus. Mowa”, projekt przewiduje obowiązkową służbę inżynierów wojskowych w szeregach, a to w celu możliwego zbliżenia ich z wojskiem.

Inżynierowie mają służyć na zmlaę przy budowie twierdz i w oddziałach inżynierji polowej.

### — „Mucha” w nielaso.

Ostatnie utwory „Muchy” dotyczące sytuacji politycznej, wywołały reakcję ze strony austriackich władz rządowych. Sąd krajowy w Krakowie przesłał do władz litewskich dla doreczenia red „Muchy” p. Władysławowi Buchnerowi wyrok swój z dnia 20 b. m. Wyrokiem tym sąd postanowił zakazać rozpowszechniania Nr. „Muchy” z dnia 16 b. m., dopatrując się treści występnego w następujących, umieszczonych w tym numerze „Muchy” utworach: „Węzeł gordyjski”. Model 1913 w całości z ryciną: „Nowiny” od słów „w Wiedniu” do słów „Z pod Skutari” subordynacja” przedswyżtykiem: „W cukierni na Dzikim gas”. Decyzję swą sąd krajowy uzasadnia tem, że „w artykułach tych autor przebieg i sztyderstwa narusza cześć wianu monarcharce oraz następcy tronu, dalej bez przytoczenia pewnych okoliczności faktycznych wystawia armję austriacką na publiczne pośmiewisko”.

### — Żydzi a majoraty.

Wobec wydania nowego prawa o dzierżawie majoratów w Królestwie Polskiem, na mocy którego żydom nie wolno dzierżawić i administrować majoratami, naczelnikom powiatów polecono zawiadomić właścicieli majoratów, aby zastosowali się ściśle do nowego prawa i rozwiązali kontrakty z dzierżawcami-żydami.

### — Młodzież polska za granicę.

Wszelkich informacji o studiach wyższych uniwersyteckich, technicznych i handlowych w Zugi (Leodjum) oraz w Glens (studja cukrownicze) udziela Zarząd Towarzystwa Młodzieży Polskiej rue Aurbet 35.

### — Rocznik Towarzystwa Gniazd Sierocych.

Bardzo praktycznie pomyslane zostało wydawnictwo i Rocznika Gniazd Sierocych.

Platne ogłoszenia poważnych firm handlowych, pięknie ułożone w Roczniku, umożliwiły Towarzystwu bez naruszenia funduszów własnych rozrucić po kraju pięć tysięcy prawdziwie artystycznych albumów, obrazujących pracę T-wa całym szeregiem fotografii wziętych z życia Gniazd.

Opis Gniazd, rachunkowe ściśle sprawozdanie z Towarzystwa i z poszczególnych działalności i praktycznie a piękne plany budowli zagrody Gniazda, składają się na interesującą całość Rocznika.

Spodziewać się należy, że to Roczniki, tak dokładnie odzwierciedlające pracę Towarzystwa, utrzymują w napięciu zainteresowanie się społeczeństwa Gniazdam i stale będą przysparzały Towarzystwu członków ofiarodawców i zapisodawców. Biuro T-wa mieści się w Warszawie, Młodowa 3.

### — Żydzi a powinność wojskowa.

Pierwszy departament Rady Państwa orzekł, że jeżeli żyd, który w swoim czasie uchylił się od powinności wojskowej, stawi się później do niej dobrowolnie, to może być karany w drodze dyscyplinarnej, natomiast kara 300 rublowa, nałożona na jego rodzinę w cawili, gdy uchylił się od powinności wojskowej, powinna być zniesiona, ale odpowiadała bowiem ścisłemu brzmieniu art. 395 ustawy o powinności wojskowej.

Ta uchwała Rady Państwa została — jak zaznacza „Rus. St.” — w tych dniach zatwierdzoną.

### — Zapomoga.

Departament rolnictwa wyznaczył rosyjskiemu tow. rolniczemu na Czemiszczynie i Podlasiu rb. 16,330 na budowę i urządzenie w Chełmie centralnego składu narzędzi i towarów rolniczych.

